

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
nowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 148.

LESZNO, sobota, dnia 27-go czerwca 1936 roku

Rok XVII

Bolączki wsi

Leszno, 26. 6. 1936.

Z kół działaczy ludowych pisa-
nam:

Po okresie histeryzowania w prasie codziennej i periodycznej na temat pomocy chłopskiej w znaczeniu materialnym, przyszła ostatnio moda na badania i utyskiwania nad faktem materialnego i kulturalnego upadku wsi dzisiejszej. Zrozumiano, że nędza materialna wsi stoi w ścisłym związku z zanikiem oświaty i kultury na wsi, że znowu szwarcza sprzyjające warunki dla wzrostu przestępczości i demoralizacji.

Stosunki na wsi dzisiejszej przedstawiają się pod tym względem istotnie niepokojąco. Wielu, nawet w niektórych wsiach bardzo wielu chłopów, nie posyła, bo nie ma w czym dzieci do szkoły, nieraz odległej o kilka kilometrów; rzadko który chłop kształci oboczne dzieci w gimnazjum w mieście, gdyż wygórowanym opłatom administracyjnym (ponad 200 zł, roczni!) nawet zamożny gospodarz podobnie dziś nie może, i również rzadko kto prenumeruje pożyteczną gazetę, czy kupuje książkę.

Nic zatem dziwnego, że lud wiejski pozbawiony wszelkich źródeł doświadczenia kultury i oświaty, popada w coraz większą ciemność, a specjalnie młodzież wiejską, rozgorączkowaną brakiem minimalnych choćby zarobków na wsi, we dworze, czy pobliskim mieście, stanowi dziś podatny materiał dla niebezpiecznej agitacji.

Jak więc zaradzić tej smutnej rzeczywistości?

Trudno wskazać jakieś radykalne środki, któreby mogły spowodować rychłe podniesienie kulturalne i ekonomiczne chłopów; zresztą wiekowych zaniedbań na wsi nie da się odrobić w kilku miesiącach, czy latach.

Należałoby życzyć, aby każdy czynny urzędnik państw., który ma wyznaczone pole swej działalności urzędowej na wsi, czy w małym miasteczku, zajmował się w wolnych od pracy zawodowej chwilach nie politykowaniem, ale pracą nad rozpraszaniem ciemnoty i zacofaniem na wsi, a taka praca będzie prawdziwą pracą społeczną.

Dziś pracą kulturalno-oświatową na wsi zajmują się tylko księża i nauczyciele, a tych jest w ogromnej mierze ludu wiejskiego znikoma ilość.

Ponieważ dalej nie ulega wątpliwości, że inteligent wywodzący się z pod strzechy chłopskiej łatwiej znajduje na wsi wspólny język z chłopem, niż człowiek urodzony i wychowany w mieście, więc należy, zresztą po myśli jednego z wysokich przedstawicieli Rządu na ostatniej konferencji w sprawie kultury wsi, wyłapywać je-
dnostki zdolniejsze spośród młodzieży wiejskiej i kierować je do seminarjów wzgl. liceów pedagog. a nast. przydzielać im posady nauczycielskie, czy inne na wsi i wymagać od nich, wzmian-
kian za pomoc przy zdobyciu wykształcenia, intensywnej pracy kulturalno-oświatowej na wsi. Przedewszystkiem jednak trzeba rozbudować sieć budynków szkolnych na wsi. To jest zadanie najpilniejsze.

Hitlerowskie metody

Wysoki Komisarz L. N. w Gdańsku zignorowany

Gdańsk. — Wizyta krążownika niemieckiego „Leipzig” w Gdańsku, dała przeczuwaną ogólnie sensację polityczną.

Jeszcze w czwartek rano program pobytu przewidywał złożenie wizyty przez dowódcę krążownika wysokiego komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestonowi. Wizyta ta jednak nie doszła do skutku. Dowódca krążownika kpt. Schenk

oświadczył, że nie składał wizyty wysokiemu komisarzowi, gdyż takie otrzymał polecenie od niemieckich kierowniczych władz wojskowych.

Wizyta krążownika stała się więc demonstracją ze strony niemieckiej, która ma jakoby podkreślić, że Berlin nie uznaje mandatu Ligi Narodów nad Gdańskiem. Trudno w tej chwili przewidzieć, jakie

konkretnie intencje rządu berlińskiego kryją się za tą demonstracją. Mandat komisarza Ligi Narodów jest integralną częścią gdańskiego status quo i nieuznanie wysokiego komisarza Ligi Narodów jest naruszeniem porządku ustalonego u ujść Wisły przez traktat wersalski.

Dodać należy, że opuszczającego dokład krążownika prezydenta Greisera dała okoliczne uczelnie jako głowę suwerennego państwa.

Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Gdańska:

Po przybyciu niemieckiego krążownika „Leipzig” do Gdańska nie złożono, jak to jest w zwyczaju, odwiedzin wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów. Powodem tego był wypadek, który zdarzył się podczas zeszłorocznej wizyty floty niemieckiej w Gdańsku. Komisarz Ligi Narodów zaprzężył wtedy równocześnie z niemieckimi oficerami przedstawicieli kół, które zawodowo uprawiają agitację przeciwko Niemcom, a szczególnie przeciwko klerowi i głównemu wodzowi sił zbrojnych, a mianowicie przywódców żydowsko-marksistowskiej opozycji oraz b. prezydenta senatu, zwolnionego ze swego stanowiska.

C

Pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

„Święto Morza” Obywatele!

Dorocznem „Świętem Morza” uroczyste i radośnie złączeni, stajemy w obliczu naszego dorobku morskiego, z oczami zwróconymi ku rozległemu widnokręgowi naszych spraw morskich i kolonialnych.

Spojrzenie w przeszłość lat zaledwie kilkunastu przejmujące nas dumą spełnionych czynów. Gdynia — morską stolicą Rzeczypospolitej — stała się zawołaniem i drogowskazem dla twórczych sił Narodu, który chce i musi zdobyć konieczne warunki lepszego bytu i należne Polsce stanowisko w świecie.

Rozwój naszego handlu morskiego i floty handlowej jest dowodem wciąż rosnącego znaczenia dróg morskich dla gospodarstwa narodowego i wzmagającej się pracy polskiej na morzu.

Jeszcze 10 lat temu mieliśmy zaledwie 19 statków handlowych. Dziś mamy ich ponad 100. Przeszło 3/4 naszego obrotu towarowego z zagranicą idzie drogą morską przez nasze porty. — Gdynię i Gdańsk. Wymowę tych cyfr każdy już sobie dobrze uświadamia.

Żyjemy jednak w czasach przemianowych, kiedy bezpieczeństwo granicy morskiej i polskich dróg morskich staje się naczelnym zadaniem w programie obrony narodowej.

Siła ponad prawem przeistacza o-
blicze współczesne świata. Wszystkie państwa podjęły wielki wyścig zbro-

jeń na morzu, lądzie i w powietrzu. Dlatego w tym roku „Święto Morza” obchodzimy pod jednym hasłem:

„Musimy Polskę dobroić na morzu”.

Ukażmy silne, zbrojne ramie! Dozbrojenie na morzu — jest naszym obowiązkiem.

Dozbrojenie — to dalszy, bezpieczny rozwój polskiego wybrzeża — Gdyni, dzieła naszych serc, umysłów i ramion.

Dozbrojenie — to wylot dział okrętowych, strzegących wolności naszych szlaków morskich.

Dozbrojenie — to siła, stojąca na straży naszych praw na Bałtyku — to groźna przestroga dla tych, którzy by się ośmielili pokusić na naszą własność.

W dniu „Święta Morza” postanawiamy:

Cośmy na morzu stworzyli — strzec! — Nie dać! — Rozszerzać!

Wolę naszą ujawnimy czynem — powszechną zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej.

Honorowa Przewodnicząca

Głównego Komitetu Wykonawczego

„Święta Morza”

(—) ALEKSANDRA PIŁSUDSKA

Prezes Rady Głównej L. M. K.

(—) JOZEF KOZUCHOWSKI

Prezes Zarządu Głównego L. M. K.

(—) GEN. DYW. G. ORLICZ-DRESZER

Dokoła stosunków polsko-czechosłowack.

Praga. — Minister spraw zagran. Krofta przemawiał wczoraj na komisji spraw zagranicznych sejmku praskiego podczas dyskusji nad deklaracją polityczną, którą wygłosił w ubiegłą sobotę.

Minister na wstępie polemizował z wywodami posła słowackiego Sidora m. i. w sprawie stosunków czechosłowacko-polskich. Minister nawiązał do oświadczenia posła Sidora, iż żaden polski czynnik rządowy nie złożył oświadczenia, z którego można by sądzić, że polska polityka zagraniczna zajmuje się planem rozbioru Czechosłowacji. Min. Krofta oświadczył, że poseł Sidor ma rację. Znaczenie prawdy tej jest jednak osłabione przez to, że do-

tychczas ze strony polskiej nie wypowiedziano się jasno i zdecydowanie przeciwko tym planom, jakby to niewątpliwie miało miejsce w Czechosłowacji, gdyby tam głoszone potrzebę rozbioru Polski.

Omawiając kwestję wydaleń obywateli, min. Krofta starał się dowieść przy porównaniu liczby obywateli czeskich wydalonych z Polski z liczbą Polaków, wydalonych z Czechosłowacji, że stosunek ten kształtuje się na niekorzyść Czechów.

**ŻĄDAMY ZIEMI WOLNEJ POD
NIESKREPOWANĄ EKSPANSJĘ
KOLONJALNĄ!!!**

Gen. Składkowski usunął wojewodę

Warszawa, 26. 6. — Gen. Sławoj-Składkowski wezwał dnia 24. bm. do siebie p. o. wojewodę w Stanisławowie Maczysława Starzyńskiego i po krótkiej rozmowie zdecydował przeniesienie go w stan nieczynny za niewykonanie poleceń ministerstwa w sprawach lokalnych.

Do Stanisławowa delegowany został inspektor ministerstwa spraw wewnętrznych p. Jan Sawicki, który objął tymczasowo kierownictwo urzędu wojewódzkiego aż do mianowania nowego wojewody.

Negus opuścił Londyn

Londyn, 26. 6. — Cesarz abisyński Haile Sellasie odjechał w czwartek popołudniu do Genewy. Na dworcu Wiktorji zebrał się olbrzymi tłum ludzi, którzy wznosili okrzyki na cześć negusa, życząc mu szczęścia.

Kupno „Wspólnoty interesów”?

Warszawa, 26. 6. — W kołach gospodarczych obiegają pogłoski, że „Wspólnota Interesów”, znajdująca się obecnie pod nadzorem sądowym, ma przejść na własność rządu polskiego w drodze porozumienia z akcjonariuszami niemieckimi.

„Wspólnota Interesów” jest właściwie własnością rządu Rzeszy Niemieckiej, oficjalny główny akcjonariusz, Flick był osobistością podstawioną.

Polska będzie mogła tem łatwiej kupić „Wspólnotę”, że rząd niemiecki wzięty jest rządowi polskiemu około 100 milj. zł tytułem tranzytu kolejowego przez Pomorze

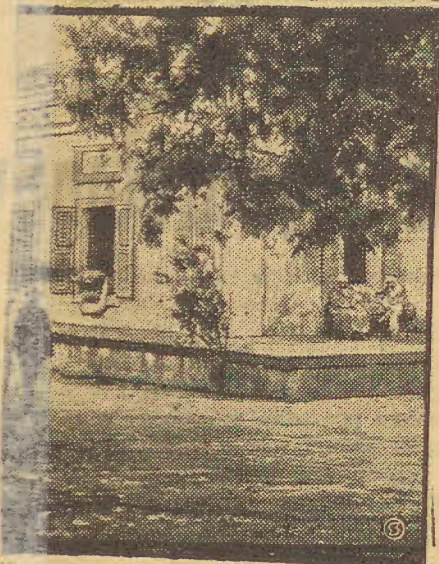
Krynica! Krynica! a-a!

Pierwsze wrażenia. Żydowsy faktorzy. Na deptaku. Pan Prezydent w Krynicy. Zaniedbany kościółek. U Kiepur

(Korespondencja własna „Głosu“)

Krynica, 20. 6. 36.

Krynica — woła konduktor, Krynica-a-a, wtórują mu jego koledzy. — Strudzeni pasażerowie oddechli z ulgą po siedemnastogodzinnej podróży. Głodowny, słoneczny poranek, po-



zalesione wzgórza, przeplatane tu i owdzie jasnymi plamami will, a nad tem wszystkiem promienne słońce, kokietyjące aż hej! — Zapomnieliśmy o nieprzespanej nocy, o zmęczeniu. Od razu wziął nas w posiadanie czar wspaniałego krajobrazu beskidzkiego.

Zachwyty te przerwali nam natrętni faktorzy, polecający swoje usługi. Krótki targ i niebawem jedziemy wspólną asfaltową drogą. — Mijamy imponujący nowowyprowadzony gmach po nity, nowe łazienki, kościółek, by wręczyć oddać się dobrze zasłużonemu spoczynkowi.

Jedno rzuca się tutaj przybyzowowi z nizinnej Wielkopolski w oczy, mianowicie wielka ilość Żydów i to Żydów w całej swej okazałości. Lica brodate, „glejcerki“, chatał, na głowie zaś krymka.

Sianowanie na pana dziedzica! — nagabuje mnie brodaty przedstawiciel Izraela — może ma pan potrzebunek na pokój z ciepłem i zymnem używaniem wody? obiad z cebulką, kolację z cebulką...

A idźże do jasnego anioła! Nie

mam „potrzebunku“ na ciepłe ani zimne używanie.

Uj! Pan dziedzic potrzebuje być pewnie z Poznania, bo Pan jest jak szczotka. Pita pan dla czego? Bo Pan dobrodziej jest do rzeczy. Chu, chu, chu! chichocze ozarnu, jak puszczyk.

A ty, szlachetny synu Judy, jesteś jak to słońce! Uj! z powodu? Ponieważ nie można patrzeć na ciebie.

Nie bez słuszności mówi się, że mniejszość jest tutaj w większości.

Słoneczne popołudnie na deptaku, kwietniki, fontanny, uwijający się oftografowie, koncert znakomitej orkiestry zdrojowej Kagana, tłumy strojnych spacerowiczów — kuracjuszy z wszystkich krańców Polski z nieodzownym kubkiem w ręku, raczą się popularną Słotwinką czy też Zubem.

Według opinii mego sympatycznego współtowarzysza, lwówianina — pięć piękna (a jest jej tutaj przewaga), zachwyca się dobrodziejstwami, jakie jej wyświadczały wody „Jana“ lub „Karola“ a nawet filutarnie zwana „Bocianówka“. — Wiadomo, — niedarmo nazywamy Krynice „perłą wód“.

Kogo tu nie spotykamy: I wysokiego dygnitarza z ministerstwa i atłaché sowieckiego, mieszkającego ze swym sekretarzem, wbrew antykapitalistycznym hasłom swego kraju ojczystego, w najdroższym „burżujskim“ pensjonacie, — steranego pracą urzędnika — mola biurowego, który przyjechał tutaj, by zanurzyć swe schorowane kończyny w zdrowiej borowince — lub też „szlachcica“ z Nalewek warszawskich kroczącego z dostojnością mandaryna chińskiego — czy też otyłego jegomościa „szlagona z bożej łaski, o twarzy pięknej, brodatej, brzuch pełny, hajdawery szerokie, no i ta mina mosterdobrodziejska — niczem imć pan Zagłoba.

Komu szczęście sprzyja, temu uda się też napotkać dostojn. gości Krynicy od niedawna z swą switą tu przybyłych, mianowicie P. Prezydenta I. Mościckiego wraz ze swą małżonką,

zamieszkałych w specjalnie na ten cel zbudowanym zamczku.

Niekorzystny cień na zarząd zdrojowiska rzuca fakt, że do dziś nie wykonano, już przed pięciu laty rozpoczętego, obrzucenia hotelu zdrojowego.

Jakkolwiek niektóre pensjonaty — pałace aż lśnią od froterowanych posadzek, kryształów, i marmurów, tak razi nieproporcjonalność, a nawet — wprost ubóstwo tutejszego kościółka.

„Miejmy nadzieję, że ten rok będzie szczęśliwszy dla nas i wzbogaci naszą ubogą kasę“ mówi do nas tutejszy zacny ks. prałat Duchiewicz.

„Patria“, wytworny lokal dancin-gowy, wypełniony rozbawioną elegancją publicznością. Na sali panuje nastrojowy półmrok. Tęsknie zawodzą płaczliwe tony saksofonów orkiestry Rubinsteina (niestety żydowskiej, jak zresztą wszystkie). Para przy parze kołyszą się w zgodnym rytmie — „Ostatniej Niedzieli“.

Całość urozmaicają produkcje taneczne pięknych „girlsów“ doskonale sharmionizowanych tak pod względem stroju (a raczej skromnych resztek stroju) jak i pod względem tańca.

Te kilka godzin czasu spędzonych w gościnnych murach hotelu Kiepur, dają emocje muzyczne, kabaretowe, taneczne — no i nietylko taneczne. Obserwując kilku starszych panów w czasie występów girlsów, zastanawiałem się, czy też przypadkiem ten punkt programu nie sprowadził ich do popularnej „Patrii“.

Wschód się różowił, gdyśmy wracali, a w uszach szumiła nam jeszcze piosenka:

Krynico, Krynico, ty wód naszych perełko...

E. Wojciechowski.



Rząd staje „frontem do wsi“

Warszawa. Czynniki rządowe postanowiły podjąć akcję, aby pozyskać masy włościańskie z wyeliminowaniem przywódców politycznych. — Planowane jest intensywne reorganizowanie reformy rolnej. Parcelacja gospodarstw rolnych ma być przyspieszona i wyasygnowane zostaną znaczne sumy na zagospodarowanie osadników. Jednocześnie postanowiono zmniejszyć ciężary, ponoszone dotychczas przez gminy wiejskie na rzecz mieszkań dla nauczycieli szkół powszechnych. Niektóre koła rządowe sądzą, że odpowiednia polityka cen artykułów rolnych, odpowiednio wprowadzona reforma rolna oraz zmniejszenie ciężarów finansowych ludności wiejskiej wystarczy do pozyskania szerokich rzesz chłopskich.

Epilog zjść styczniowych w Lesznie

W sądzie apelacyjnym znalazła się sprawa rozruchów bezrobotnych w Lesznie.

Jak wiadomo, bezrobotni w znacznej liczbie demonstrowali na rynku. Policja, która przystąpiła do rozpraszania tłumu, została obsypana kamieniami. Aresztowano wówczas 4 demonstrantów, którzy odpowiadali przed wydziałem zamiejscowym sądu okręgowego w Lesznie.

Kilkunastu z nich zostało wlewy, skazanych z art. 162 i 163 na kary łączne od 3 miesięcy aresztu do 1 roku więzienia. 14 skazanych odwołało się od tego wyroku do sądu apelacyjnego w Poznaniu.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy uchylił wyrok pierwszej instancji i oskarżonych uniewinnił od wstępuku z art. 162, wychodząc z założenia iż znamiona tego przestępstwa obejmuje art. 163. Tę zmianę kwalifikacji sąd apelacyjny rozciągnął również na oskarżonych, którzy nie wnieśli apelacji. Poza tem czterem oskarżonym wykonanie kary zawiesił na przeciąg 3 lat.

Odznaczenie Kiepur

Kraków. W środę popołudniu w gabinecie wojewody krakowskiego w obecności przedstawicieli władz z prez. miasta Krakowa p. wojewoda Gnoiński udekorował bawiącego w Krakowie Jana Kiepurę orderem Polonia Restituta.

Odnaleziona córka

Powieść współczesna

33

— Przepraszam, jeżeli mimowoli cię dotknąłem.

Okazałem się zapewne niezręcznym, lecz nie chciałem ci sprawić przykrości. Wybacz mi Lucjanie, Nie chciałem się wdierać do twojej tajemnicy.

— Nie powinienes ujmować tego w ten sposób.

— Wiesz dobrze, iż nikomu nie mów tak, jak tobie. Istnieją jednak sprawy, o których nie można mówić nawet z przyjaciółmi. Dolly wtajemniczyłem jedynie dlatego, iż przypuszczałem, że będę musiał korzystać z jej pomocy. Okazało się to jednak niepotrzebne. A więc, jak już powiedziałem, pomówię o tem z tobą w najbliższej przyszłości. Spodziewam się, że podczas mej nieobecności dojdiesz wreszcie z Dolly do porozumienia. Nie sądzę, żebyś z nią jeszcze długo żył na stopie wojennej.

— Mam nadzieję, że nie. Bóg mi świadkiem, że trudno mi wytrzymać.

Czuję nieraz, że ulegnę jej urokowi, i okażę się słabym. Gdy widzę, że Dolly cierpi, wówczas gotów jestem już ustąpić, nie chciałbym się jednak okazać słabym. Sądzę, że już wkrótce osiągnę mój cel. Muszę wytrwać przy moim planie, jeżeli pragnę zapewnić sobie szczęście w przyszłym życiu małżeńskim.

— Może masz słuszność.

— Brat nigdy nie może znać tak dobrze siostry, jak inni ludzie. Z początku nie orjentowałem się wcale w sytuacji, ty dopiero otworzyłeś mi oczy. Widzę, że rozumiesz lepiej ode mnie, co się dzieje w jej duszy. Znalazłeś właściwą drogę do jej serduszka. Przykro mi bardzo, że Dolly się martwi z tego powodu, przyznaję jednak, że ją naprawdę bardzo rozpieściłem ze zbyt wielką miłością. Liczę jednak, że ten stan wojenny nie potrwa już długo, bo niekiedy, gdy tak przebywam z wami, doznaję wrażenia, że siedzę na beczce prochu.

Gerhard wybuchnął śmiechem.

— Tak, rozumiem cię dobrze. Musisz się jednak uzbroić w cierpliwość Lucjanie. Wkrótce zdobędę serduszek mojej słodkiej przekory, a wtedy i ja zacząję ją rozpieszczać nie gorzej od ciebie.

Przyjaciele rozstali się w przykładnej zgodzie.

Lucjan wychylił się z okna przedziału, aby raz jeszcze uściśnąć dłoń Gerharda.

— Słuchajno, Lucku, czekam jeszcze na coś — powiedział żartobliwie Gerhard.

— Na co?

— Żebyś mi kazał raz jeszcze oddać osobiście ukłony swej siostrzyczce. —

Teraz Lucjan zaczął się śmiać.

— Ach, prawda! Proszę cię więc bardzo, idź do niej i powiedz, że kazałem ją serdecznie pozdrowić.

— Dziękuję ci, załatwię wszystko. Życzę ci szczęścia, Lucjanie! Oby ta podróż dała ci to wszystko, czego się po niej spodziewasz. Dowidzenia! Lucjan westchnął.

— Właściwie to sam nie wiem dokładnie, czego sobie życzę. Dowidzenia, mój chłopcze.

I pociąg ruszył, a Lucjan jadąc podczas nocy rozmyślał o tem, czego spodziewa się po tej podróży i czego właściwie pragnie. Jechał do Zurychu gnany szaloną tęsknotą za widokiem przecudnych szarych oczu, za bladą twarzą przelotnie spotkanej

dziewczyny.

Tęsknił za Ewą bardziej, niż kiedykolwiek, dlatego też jedzie do niej! Dobrze! Ale co dalej? Co się stanie, gdy ujrzy Ewę Malten, gdy ta tęsknota uśmierzy się? Co wtedy? Czy powinien być poważnie myśleć o niej? Czy powinien związać się z dziewczyną, którą w biedną małą sierzępaczką? Czy wogóle ma się zenić? Przysięgł sobie przecież, że będzie się starał jak najdłużej pozostać wolnym! Przecież zaręczyny z Hermą Sand przyniosły przykre doświadczenie.

Tak, ale to doświadczenie nie sprawiło mu bólu, bo Herma Sand nie była w oczach Lucjana wcieleniem ideału kobiety? A Ewa Malten? Czyż ona odpowiadała temu wymarzonemu ideałowi? Westchnął głęboko. Tak, tylko ona! Była właśnie bezbronna, tklia, bezradna istota, której mógł dać wszystko, dla której mógł stać się wszystkim, która oczarowała go swe mi pięknymi szaremi oczyma.

Ewa wydawała mu się piękniejszą, bardziej uroczą, niż wszystkie kobiety, które poznał w życiu.

Tak, kochał ją — nie ulegało to wątpliwości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowa pisownia w szkołach

Warszawa. Rozporządzeniem z 24 czerwca 1935 r. Ministerstwo Wychowania i Opieki nad Młodzieżą, w sprawie zmiany w szkołach, począwszy od 1 września 1935 r., zasady nowej ortografii, uchwalonej przez komitet ortograficzny Polskiej Akademii Umiejętności, a ustalonych w wydawnictwie „Ustawa komitetu ortograficznego Polskiej Akademii Umiejętności”, Kraków 1935.

Potępienie tajnych układów

London, 25. 6. — Rada generalna przyjaciół Ligi Narodów uchwaliła rezolucję, potępiającą tajne układy pomiędzy rządami, jako uwłaczające autorytetowi Ligi Narodów. Jako przykłady wymieniano rokowania o układ morski pomiędzy Paryżem a Rzymem w czasie konfliktu włosko-abisyńskiego, a w szczególności propozycje Laval — Hoare. Postanowiono również zwrócić się do rządu, by w porozumieniu z innymi państwami starał się znaleźć środki, pozwalające na redukcję zbrojeń.

III. Rzesza zadowolona

Berlin. — Oświadczenie rządu francuskiego spotkało się z przychylnym przyjęciem berlińskich czynników miarodajnych.

Podkreślają tu mianowicie, że zawiera akcenty nieużywane w parlamencie francuskim, akcenty podobne do oświadczeń, z którymi kanclerz zwraca się oddawna do państw europejskich, zapewniając je, podobnie jak dziś premier Blum o pragnieniu „pokoju dla wszystkich narodów i pokoju ze wszystkimi narodami”.

Z dużym zadowoleniem podkreślają tu, iż z oświadczenia Bluma jasno wynika, że rząd francuski posiada zrozumienie dla potrzeby reformy Ligi Narodów.

Nie brak wprowadzić znanych zastrzeżeń co do „jednostrojnego naświetlenia” przez premiera Bluma stosunków francusko-niemieckich. Określając wszakże ogólne wrażenie stwierdzić należy, że berlińskie koła polityczne zarówno w tonie, jak i w formie oświadczenia Bluma, widzą dowód dobrej woli w kierunku uregulowania stosunków między Francją i Rzeszą niemiecką.

—0—

Stany Zjedn. w ogniu walki wyborczej

Fladelfia, 25. 6. — Sen. Barkley ze stanu Kentucky otworzył wieczorne obrady zjazdu delegatów stronnictwa demokratycznego gwałtownym przemówieniem przeciwko programowi i przywódcom partii republikańskiej. Nie atakując bezpośrednio sądu najwyższego, mówca wyraził ubolewanie, iż decyzje prezydenta Roosevelta i jego polityki były niewłaściwie interpretowane. Stronnictwo demokratyczne opracuje nowy program, uwzględniając jednakże decyzje sądu najwyższego.

Barkley zatakował b. prezydenta Hoovera, zarzucając mu, iż jest popierany przez interesy wielkiego przemysłu ze szkoda klasy robotniczej.

Obrady kongresu odbywają się w atmosferze entuzjastycznej, nazwisko Roosevelta jest bezustannie oklaskiwane.

—0—

Rzeczy ciekawe z całego świata

Pomnik 13-letniego żołnierza

Desiré Bianco liczył sobie dwanaście lat w chwili, gdy wybuchła wojna światowa. Mieszkał z rodzicami w Marsylii i nie nie zapowiadało, że z małego Desiré wyrośnie bohater. Wybuch wojny podniecił chłopca, uciekł z domu i próbował dostać się na front w pociągach towarowych, szanując się jako „ślepy” pamił. Odkryto go jednak i odprowadzono do domu. — Jeszcze raz złapał chłopiec i tym razem razem z nim zginął. Wśliznął się niepostrzeżenie na pokład statku transportującego wojsko z Marsylii i odkryto go dopiero na pełnym morzu. Jego postawa, gorące próśby i inteligencja zmiękczyły serce dowódcy transportu i pułk piechoty, który znajdował się na statku, adoptował małego Desiré.

Zaraz po wylądowaniu wojska na półwyspie Gallipoli wziął chłopiec udział w bitwach i wykazał nie małą odwagę i przytomność umysłu. Ale już w dwa dni później, 5 maja 1915 r. został Desiré śmiertelnie ranny podczas ataku na Iannety. Obecnie odsłonięto w Tulonie pomnik ku czci najmłodszego żołnierza Francji, małego Desiré. Odsłonięcie pomnika odbyło się w obecności władz cywilnych i wojskowych z honorami, które oddał pamięci młodocianego bohatera oddział żołnierzy piechoty marynarki.

K.

wiek 256 048 przed 10 laty, t. j. w roku 1926. Liczba małżeństw wzrosła wzrost liczby ludności, trzeba stwierdzić, że zasadniczo nie uległa zmianie. W przeliczeniu na 1000 mieszkańców w roku 1926 przypadało 8,6 małżeństw, w roku ubiegłym zaś 8,3, czyli zatem, biorąc jednak pod uwagę niemal to samo. Najwięcej stosunkowo małżeństw zawarło w Polsce w latach 1928 i 1929, mianowicie na 1000 mieszkańców przypadało wówczas po 9,6 małżeństw.

K. R-icz

W sezonie owoców

Owoce są bardzo zdrowe. Zawierają witaminy, sole mineralne, ożywcze olejki, lotne, soki i cukier gronowy. Spożywając jednak w lecie owoce, należy pamiętać o wskazaniach higieny, aby uniknąć tak częstych wypadków zachorowań i niedyspozycji żołądkowych, zarówno u dorosłych jak i u dzieci.

Owoce, wszystko jedno jakie, należy spożywać tylko dojrzałe, niezupełnie dojrzały owoc lub nadgniły jest niestrawny i szkodliwy. Owoce należy opłukać wodą bieżącą przed spożyciem, aby usunąć z ich powierzchni kurz, piasek, wszystko, co się nagromadzi podczas transportu i w sklepie lub w halach targowych. Owoce zerwane do jedzenia wprost z drzewa wystarczą wytrzeć czystym płótnem.

Owoce powinno się zjadać, gdy chodzi o pestkowe, dobrze zgrzyść i przeżuć, żeby ułatwić trawienie ich. Po wiśniach, agrestach nie należy bezpośrednio pić wody, co może wywołać ostre, silne bóle i kłucie żołądka. Wogóle zaś należy konsumować naraz niewielkie porcje owoców, aby nie przeciążać żołądka i nie wywoływać zdarzających się nierzadko dyspepsyj. Nie wolno bezwarunkowo polykać pestek, wisków, sliwek etc., gdyż może się to stać powodem ostrego bólu, a nawet doprowadzić do zapalenia ślepej kiszki.

Koncert na pokładzie statku powietrznego

Pianista wiedeński, Franciszek Wagner był pierwszym, który dał koncert na pokładzie Zeppelina w czasie przelotu nad południowym Atlantykiem. Fortepian, na którym grał Wagner, jest w swoim rodzaju unikatem wśród instrumentów muzycznych tego typu. Jest on bowiem wykonany nie z drzewa, lecz z aluminium, a to dlatego, aby waga jego była mniejsza i nie obciążała zbyt statku. Koncert odbierało radio amerykańskie i europejskie. Zeppelin unosił się wówczas na 1000 metrów nad oceanem, a dźwięków fortepianu nie głużył ani huk motorów, ani szum fal morskich. Audytorjum składało się z sześćdziesięciu osób, pasażerów i kilku oficerów załogi statku powietrznego.

Chleb dla swoich

W Parczewie (woj. lubelskie) potrzebny kupiec galanterijny, rzeźnik na bydło, skład żelaza oraz fryzjerka damska (dochodząca do domu). Parczew liczy 10 000 mieszkańców, sąd, poczta, kościół, 3 szkoły. Czynsz dzierżawny lokali niski.

W Kaliszu jest do przejęcia spódnia choroby właściciela magazynu konfekcji damskiej, męskiej i art. dziecięcych z towarem i urządzeniem oraz pokojem i kuchnią (elektryczność) za 4—5 tys. zł.

Do nabycia z rak polskich drogerji w powiecie chodzieskim.

Do nabycia duży, pusty sklep w Miechowie najlepiej na galanterję. Komorne stosunkowo niskie.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu ul. Pocztowa 27 m. 1 w godzinach między 10-tą a 13-tą.

Poza wyżej wymienionymi placówkami Związek Polski informuje o szeregu innych możliwościach osiedlania się Polaków w rozmaitych branżach.

Największy nakład

Jak wiadomo z ogłaszanych corocznie sprawozdań Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego „Pismo święte”, wydawane w różnych językach przez to Towarzystwo, jest księgą o największym nakładzie, gdyż rozchodzi się w ilości przeszło dziesięciu milionów egzemplarzy rocznie.

Mało jednak wiadomo, jest w świecie o drugim wydawnictwie również w niezwykle poważnej liczbie się roz-

chodzącym, a mianowicie o wychodzącym corocznie w Pekinie kalendarzu chińskim, który tłoczy tamtejsza drukarnia państwowa w ilości sześciu milionów egzemplarzy.

Kalendarz ten tak jest ceniony i poważany przez szerokie koła ludności chińskiej, i skutkiem tego taki ma zbyt, że nakład sześciomilionowy już w parę tygodni po wyjściu z pod prasy bywa wyczerpany.

Przyrost naturalny ludności w Polsce

Polska zajmuje pod względem przyrostu naturalnego ludności jedno z naczelnich miejsc wśród państw europejskich.

Oficjalny szacunek ludności w początku roku bieżącego wyraża się liczbą 33.823.000 osób, wykazując przyrost naturalny w ciągu roku ubiegłego o 405.669 mieszkańców; w roku tym zanotowano w Polsce 876.667 urodzeń i 470.998 zgonów. Właściwym wyrazem przyrostu naturalnego nie są jednak cyfry bezwzględne, należy bowiem brać pod uwagę ogólną liczbę ludności w danym państwie; dlatego też przyrost określa się zazwyczaj w stosunku do 1.000 mieszkańców.

Na przestrzeni dziesięciolecia stosunek ten ulegał różnym wahaniom. Zaznaczyć należy zgóry, że zmniejszenie się przyrostu naturalnego jest zjawiskiem ogólnoeuropejskim i w niektórych państwach pojawiło się ono w początkach ubiegłego stulecia. Podczas gdy w roku 1926 przyrost (na 1.000 mieszkańców) w Polsce wyrażał się liczbą 15,3, to w roku ubiegłym wynosił on 12,1. Na zmniejszenie się przyrostu wpłynął zasadniczo spadek urodzeń, a nie śmiertelność, która zmniejszyła się dość znacznie, mianowicie z 17,8 zgonów (na 1.000 mieszkańców) w r. 1926 do 14,0 w roku ubiegłym: Jest to niewątpliwie dowód podniesienia się stanu zdrowotności publicznej i pewnej poprawy warunków życia.

Największy przyrost naturalny zanotowano w Polsce w r. 1930, wynosił on wówczas 17,0; w latach następnych przyrost zmniejszał się spadek ten jednak był coraz mniejszy, aż wreszcie rok ubiegły przyniósł zahamowanie spadku, gdyż przyrost utrzymał się na poziomie 1934 r.

Porównanie przyrostu naturalnego w Polsce z przyrostem w innych krajach napotyka na trudności, gdyż nie wszystkie dane, dotyczące państw zagranicznych, łatwe są do uzyskania. Według ostatnich oficjalnych statystyk za trzeci kwartał 1935 r. Polska wyprzedza pod względem przyrostu naturalnego Anglię, Niemcy, Włochy, —

Węgry, Francję, Czechosłowację, Holandję i inne kraje. Podczas gdy w okresie tym przyrost wyrażał się liczbą 14,1 (na przeciętną roczną 12,1 — wpłynął mniejszy przyrost w pozostałych trzech kwartałach), to w Holandji (na 1000 mieszk.) wynosił on 12,8, — we Włoszech — 9,7, w Niemczech — 8,2, na Węgrzech — 7,2, w Czechosłowacji — 6,1, w Anglii już tylko 5,5, we Francji zaledwie 2,3, a więc przeszło sześć razy mniej niż w Polsce.

W świetle danych z r. 1933 z państw europejskich tylko Bułgaria i Rumunja, wykazywały większy przyrost niż Polska; według wszelkiego prawdopodobieństwa również Rosja Sowiecka ma przyrost większy, w r. 1929 wynosił on bowiem 24, od tej pory jednak Sowiety nie ogłaszały danych. Z państw pozaeuropejskich większym przyrostem niż Polska wykazała się może tylko Japonia i Egipt, oraz niektóre republiki południowo-amerykańskie.

Objawem ze wszech miar dodatnim jest spadek śmiertelności niemowląt w Polsce, zarówno w liczbach ogólnych, jak i w stosunku do liczby urodzeń. Liczba zgonów niemowląt, poczynając od r. 1929, zmniejsza się z roku na rok, jedynie w roku 1934 wykazuje pewien wzrost, skompensowany już w r. 1935.

W r. 1929 zmarło w Polsce ogółem 148.553 niemowląt, w roku ubiegłym zaś liczba ta spadła do 111.319 zgonów. Najbardziej właściwe i miarodajne obliczenie śmiertelności niemowląt w stosunku do liczby urodzeń wykazuje, że podczas gdy w roku 1927 na 100 urodzeń przypadało 15,1 zgonów niemowląt, to w roku ubiegłym śmiertelność spadła do 12,7 procent; objawem pocieszającym jest spadek śmiertelności niemowląt w porównaniu z rokiem 1934, gdy wynosiła ona 14,1 zgonów na 100 urodzeń.

Uzupełnieniem tego pobieżnego rzutu oka na tak ważne zagadnienie, jakim jest ruch naturalny ludności są ogólne dane o małżeństwach w Polsce. Otóż w roku ubiegłym zawarło w całym kraju 280.025 małżeństw

Wiadomości z Wielkopolski

POZNAN

Szofer skazany na 7 mies. więzienia. Kilkakrotnie karany szofer Mieczysław Bocheński z Poznania, doprowadzony z aresztu śledczego, odpowiadał przed sądem okręgowym za to, że 5. maja br. miał w nocy, w lokalu namawiać prostytutki do zabrania jakiegos osobnikowi teczki, oraz, że w tym samym czasie miał pobić Marcusa Wahla, wyzn. mojżeszowego, żądając od niego 10 zł. Po przesłuchaniu świadków, sąd skazał oskarżonego Bocheńskiego na 7 mies. więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego oraz utratę praw obywatelskich na 2 lata.

GNIĘZNO

Władze sądowe ukończyły dochodzenia sądowe przeciwko b. rendantowi sądu grodzkiego w Gnieźnie p. Święcickiemu, który w całej rozciągłości przyznał się do defraudacji. Rozprawa sądowa odbędzie się w następnych dniach.

Wybory na prezydenta miasta Gniezna, które miały się odbyć przed 20 czerwca, przełożone zostały na koniec bież. miesiąca. Klub Narodowy w ub. tygodniu stawiał wniosek do zarządu miejskiego o rozpisanie wyborów.

KEPNO

Żołądek powodem usiłowanego samobójstwa. Przebywający w domu Antoniego Poplińskiego w Torzeńcu pow. kepińskiego niej. Czesław Gutowski usiłował zastrzelić się z pistoletu. Gutowski, cierpiąc na żołądek, prosił swą narzeczoną, córkę Poplińskiego o esencję octową. Wobec odmowy Gutowski postanowił odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru. Niedoszłemu samobójcy narazie nie grozi.

INOWROCŁAW

Echa zająć bezrobotnych. W poniedziałek rozpoczął się przed sądem okręgowym proces 16 osób, oskarżonych o udział w rozruchach bezrobotnych, które miały miejsce dnia 4. maja br. w Inowrocławiu. Podczas rozruchów oskarżeni dokonali zamachu na mienie oraz zaatakowali oddział policyjny, składający się z 6 posterunkowych. Po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych. Trzech oskarżonych, bracia Królikowscy i Cywiński przyznali się do zarzuconego przestępstwa, natomiast reszta nie przyznaje się. Popołudniu przystąpiono do przesłuchiwania świadków. We wtorek zeznawali w dalszym ciągu świadkowie. Zeznania świadków niezwykle obciążają oskarżonych. Rozprawa trwa.

OSTROW

Poraz trzeci zebrała się rada miejska by wybrać zawodowego wiceburmistrza miasta. Obecnych radnych było 23. Na sedzię Cukierskiego z Ostrowa, rodem z Kościana padło głosów 20, na burmistrza Lubawy p. Wojciechowskiego 1 głos — dwie kartki były puste. Wobec tego sędzia Cukierski Kazimierz został wybrany na stanowisko wiceburmistrza.

WRZEŚNIA

Skazanie kolporterki bibuły komunistycznej. Sąd okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej we Wrześni rozpatrywał sprawę Walerji Knypińskiej z Poznania, oskarżonej o kolportaż bibuły komunistycznej na terenie m. Wrześni. W wyniku rozprawy skazana została K. na 2 lata więzienia oraz poniesienie kosztów sądowych w kwocie 80 zł. K. zaliczono areszt śledczy od dnia 18. kwietnia br.

MOGIŁNO

Fala pożarów. W ub. tygodniu przez powiat mogileński przesunęła się nowa fala pożarów, która spustoszyła w Łąkiem na szkodę Krzewiny Andrzejki stodołę i chlew oraz jednego konia. Strata 4.500 zł. — W maj. Zółwiny w popiół obrócił się dom rodzinny roboczych, a razem z nim chlew i umiłowanie trzech rodzin, przez co wł. Dębski poniósł szkodę na 4.000 zł. — W Młynach Zietarze Józefowi spaliły się stodoła, obora, stajnia i szopa. Szkodę 7.000 zł. — W Janikowie Borysowi Kazimierzowi spłonęły stodoła wraz z przybudówkami, powodując 7 tys. straty, albowiem prócz

tego piorun uderzył w oborę i stajnię. Od tego pożaru z dymem poszły stodoła i 2 szopy Paluszaka Tomasza stodoła wraz z oborą i 2 szopy Barczaka Stan. Kiedy pierwszy nie był ubezpieczony, a poniósł stratę 4.000 zł, to Barczak oblicza szkodę na 7.000 zł. — Pod koniec ognia zmiotł

Nowy dyrektor „Caritasu” w Poznaniu

Poznań. — Z dniem 1. lipca br. obejmuje stanowisko dyrektora „Caritasu” w Poznaniu dotychczasowy proboszcz w Mosinie, ks. Jan Krajewski.

Parafia mosińska z żalem żegna swego duszpasterza, który zdobył swym szlachetnym charakterem pełne zaufanie wszystkich parafian oraz bezgraniczną wdzięczność ubogich parafii.

Ks. prob. Jan Krajewski objął probostwo w Mosinie 1. września 1930 r. W realizowaniu swej pracy charytatywnej wskrzesił do życia męską konferencję św. Wincentego a Paulo, poza tem zajmował się pracą oświatową, piastując prezesurę w T. C. L., gorliwie zajął się uporządkowa-

niem świątyni i wieży kościelnej, cementarza, budynków gospodarczych probostwa itd. Dzięki jego inicjatywie uzyskała parafia w ub. roku Dom Katolicki, a ostatnio powstało w Mosinie Katol. Stowarzyszenie Mężów.

Nowy dyrektor „Caritasu” znany jest dobrze społeczeństwu leszczyńskiemu. W mieście naszym uczęszczał do gimnazjum, a rodzice jego nadal mieszkają w Lesznie. Nadmieniamy, że ks. dyr. Jan Krajewski jest kuzynem śp. Ks. Kanonika Jankiewicza.

Parafię w Mosinie obejmuje dotychczasowy kapelan ks. biskupa Dymka, ks. Haendschke.

Próby z torpedami Cegielskiego

Obecnie na terenie D. K. P. Poznań i Toruń przeprowadza się próby zdawcze drugiej serii pięciu torped, wykonanych dla ministerstwa Komunikacji przez fabrykę H. Cegielskiego w Poznaniu.

W tych dniach wypróbowany został drugi z rzędu wagon na trasie Poznań — Zbąszyń — Poznań. Osiągnięto szybkość do 120 km. na godzinę. W dniu wczorajszym ten sam wagon udał się w drugą próbną jazdę do Torunia.

Torpedy drugiej serii mają po 2 sil-

niki dieslowskie typu Sauer, każdy o mocy 175 k. m., a poza tem przekładnie hydrauliczne. W pierwszej serii torped, zbudowanej również przez fabrykę H. Cegielskiego, przekładnie były mechaniczne. Druga seria torped będzie zdana ministerstwu komunikacji do końca lipca br.

Jak się dowiadujemy, z torped tych jedną otrzymała już dyrekcja warszawska, a pozostałe cztery otrzymała ma dyrekcja lwowska.

Uznany za niepoczytalnego

Pakość. — Sprawca głośnego podwójnego zabójstwa w gmachu szkolnym w Janikowie pod Pakością, nauczyciel Bykowski, z rąk którego zginęła na miejscu nauczycielka śp. H. Kosmowska i służąca Z. Żalita, oraz postrzelony został st. posterunkowy Grzelczak z Pakości — uznany został za niepoczytalnego i postępowanie karne przeciwko niemu zostało umorzone.

Sprawca okropnej tragedii w dniu 1.

kwietnia rb. zranił się w zamiarze samobójczym w skroń i odstawiony został wówczas do szpitala powiatowego w Inowrocławiu. Zdradzał już tam objawy silnego rozstroju, tak, że nad łóżkiem jego czuwać musiała policja.

Dziś znajduje się w zakładzie psychiatrycznym i jako umysłowo upośledzony za krwawy czyn swój odpowiadać nie będzie.

Wyrodney mąż otrul żonę

W jednej z wsi wielkopolskich prowadzone są dochodzenia w niezwykle sensacyjnej sprawie. Pewna kobieta od jakiegoś czasu chorowała na gruźlicę. Mąż jej nie tylko, że nie interesował się żoną, ale nawet oświadczył znajomym, że z niecierpliwością oczekuje śmierci żony. W mieszkaniu chorej kobiety gospodarowała jej kuzynka, z którą mąż nawiązał romans. Kochankowie postanowili przyspieszyć śmierć gruźliczki. W tym celu podali cho-

rej arsenik jako lekarstwo. Chora zmarła wśród strasznych męczarni. Ponieważ policji nasunęły się podejrzenia, że chora została obruta, sprawę skierowano do prokuratury, która zarządziła ekshumację zwłok.

Badania wykazały, że nawet w trumnie były znaczne ślady arsenu. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że zmarła została otruta. Ze względu na dochodzenia, nazwiska są trzymane w tajemnicy.

Wiadomości z Pomorza

TCZEW

W Czatkowcach (pow. Tczew) doszło do krwawej masakry pomiędzy uczestnikami zabawy niemieckiej a robotnikami rolnymi. W bóje tej strasznie pożgany nożami został członek „Jungdeutsche Partei” 26-letni szklarz Karol Reusch, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do tuł. szpitala Johanitów, gdzie walczy ze śmiercią.

Policja tuł. aresztowała i osadziła w więzieniu sądu grodzkiego niebezpiecznego włamywacza robotnika Antoniego Markowskiego, który m. in. dokonał włamania do fabryki „Arkony”.

TORUŃ

Tuż obok przystanku Klubu Wioślarskiego Wisła wyrzuciła zwłoki mężczyzny na mieliznę. Były to zwłoki policjanta E. Małeckiego.

Niej. Marek Slomiany, wracający z targu z Torunia do Lubicza został napađnięty na szosie między Bielawami a Lubiczem i obrabowany z gotówki w wysokości 95 zł.

Sąd okr. skazał Jana Krzyżanowskiego na półtora roku więzienia za to, że nieprawnie udzielał porad w sprawach skarbowo-podatkowych, narażając w wielu wypadkach swoich klientów na straty.

Zniżki kolejowe na Targi Gdynskie

Otwarcie tegorocznych Targów Gdynskich nastąpi 28. czerwca br. Targi Gdynskie będą otwarte przez dwa tygodnie do 12. lipca br. włącznie.

W okresie Dnia Morza przewidziane są znaczne zniżki na przejazd do Gdyni. Obowiązują one od 23 do 28. czerwca, jeżeli chodzi o przyjazd do Gdyni. Zniżki wydawane są na zasadzie karty uczestnictwa za cenę 3,— zł w biurach „Orbisu”, Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz w niektórych kasach kolejowych. Zniżka wynosi 33 proc. przy wyjeździe, a powrót jest bezpłatny; data powrotu z Gdyni musi być uwidoczniiona na karcie uczestnictwa już w dniu zakupu. Ponadto będą czynne pociągi popularne ze zniżką 75 proc., do których najmniejsza ilość osób wynosić może 300 osób.

Radjoprogram

Sobota, 27. czerwca.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Muzyka lekka. 14,30 Koncert. 15,45 „Człowiek za burtą” — słuchowisko dla dzieci. 16,05 Koncert solistów. 16,50 „Blyskawiczna podróż na ORP. „Burza” — odczyt. 17,05 Nowości z płyt. 17,50 „Kresowe miasteczko” — pogadanka. 18,50 Reportaż z portu Maryn. Woj. na Oksywiu — transm. z Gdyni. 19,05 Koncert salonowy. 19,30 Fragmenty operowe polskie. 20,15 Audycja dla Polaków zagranicą „Złot śpiewaków polskich z zagranicy”. 21,00 Mozajka muzyczna. 21,30 „Pustelnik XX wieku” — żart radiowy. 22,15 Muzyka taneczna. 23,00 Chór Juranda. 23,30 Muzyka taneczna.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 25. 6. 1936 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	13,75—14,00
Pszonica	20,75—21,00
Jęczmień 700—725 g/l.	16,00—16,25
Jęczmień 670—680 g/l.	15,75—16,00
Owies	15,75—16,00
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w. w.	21,25—21,50
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w. w.	21,75—21,00
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w.	19,75—20,25
Mąka żytnia II. g. 50-65% w. w.	14,50—15,50
Mąka żytnia posł. pon. 65%	13,00—14,00
Uspokojenie spokojne	
Mąka pszena g. IA 20% w. w.	34,00—35,75
Mąka pszena g. IA 45% w. w.	33,25—33,75
Mąka pszena g. IB 55% w. w.	32,25—32,75
Mąka pszena g. IC 60% w. w.	31,75—32,25
Mąka pszen. gat. I D 65% w. w.	30,75—31,25
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	30,00—30,50
Mąka psz. gat. IIB 20-35% w. w.	29,50—30,00
Mąka pszen. g. II F 50-65% w. w.	22,75—23,25
Mąka pszen. g. II G 60-65% w. w.	21,25—21,75
Mąka pszen. gat. IIIA 60-65% w. w.	19,25—19,75
Mąka pszen. g. IIIB 60-70% w. w.	17,25—17,75

Otręby żytnie stand.	9,25—9,75
Otręby pszen. grube stand.	9,50—10,00
Otręby pszen. średnie	8,50—9,25
Otręby jęczmienne	10,25—11,50
Gorczyca	32,00—34,00
Wyka latowa	25,00—27,00
Peluszka	25,50—27,50
Groch Viktorja	21,00—23,00
Groch Folgera	20,00—22,00
Łubin niebieski	10,75—11,25
Łubin żółty	14,00—14,50
Makuch lniany w taflach	16,25—16,50
Makuch rzepakowy w tafl.	13,75—14,00
Makuch słonecznikowy w tafl.	16,00—16,50
Sioma pszena luzem	1,50—1,75
„ pszena prasowana	2,00—2,25
„ żytnia luzem	1,60—1,85
„ żytnia prasowana	2,35—2,60
„ owsiana luzem	1,85—2,10
„ owsiana prasowana	2,35—2,60
„ jęczmienna luzem	1,50—1,75
„ jęczmienna prasowana	2,00—2,25
Siano zwykłe luzem	5,00—5,50
Siano zwykłe prasowane	5,50—6,00
Siano nadnoteczkie luzem	6,00—6,50
Siano nadnoteczkie prasowane	7,00—7,50

Uspokojenie spokojne

Pod gazem.

Na rogu ulicy stoi jednokonna dorózka. Załączając się zlekka przechodzi obok dorózki bywalec klubu karcianego.

— Dwukonka? — rzuca pytanie dorózkarzowi.

— Nie! — mruczy ten ze złością.

— Twoje szczęście! Inaczej przegrał byś konia!

Co dzień niesie?

Sobota
27
czerwca

Dziś:

Władysława Kr. W.
Wschód słońca g. 3,17
Zachód słońca g. 19,50
Wschód księż. g. 13,12
Zachód księż. g. 23,20

W pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Piątek, dnia 26. 6. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 20,2, wiatr półn.-zach. 1 m/s., pogodnie. Ciśnienie atmosferyczne 754,8, wilgotność 63 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 24,7, najniższa plus 12,2 Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE +

Pielgrzymka z Leszna do Częstochowy ruszy w sobotę, 27. bm. o godz. 15,26. dzisiaj, 26. bm. wieczorem o godz. 20,30 będzie się zebranie wszystkich parafian Domu Katolickim celem zasięgnięcia formacji.

W niedzielę po niezmierzonych odbędzie się w kościele zebranie III. Zakonu, a w świątyni Najśw. Serca Pana Jezusa zebranie różańcowe młodzieńców.

W przyszły poniedziałek święto apostołów św. Piotra i Pawła. Porządek nabożeństw jak zwykle. Na mszach św. zbierać się będzie świętopietrze.

1) Arcybractwo Straży Hon. Najśw. Serca P. Jezusa. Dziś, w piątek po nabożeństwie wieczornem próba teatralna. Zarząd.

2) Z okazji „Dnia Morza“ uprasza się wszystkie organizacje o wzięcie udziału ze sztandarami w dniu 28. 6. br. w nabożeństwie o godz. 9,30 w uroczystości na rynku i w pochodzie. Sekcja pochodowa: — Górecki Józef — Bączkowski Edward.

3) Wyjazd dzieci ze szkół powsz. na kolonie letnie do Kąkolewa, Świerczyny, Golonin, odbył się wczoraj przedpoł. z punktu zbornego przy szkole z Al. Krakowskiego.

4) Dekoracja domu P. K. K. O. z okazji reklamowanego „tygodnia morza“ pięknie uzupełnia tegoroczny program Ligi Morskiej i Kolonijalnej w mieście.

5) Zarząd Tow. Nauczycieli Szkół Św. i Wyższych Koło Leszno — złożył 25 — zł w Kom. K. Pow. na kolonie letnie dla dzieci polskich z Niemiec — zamiast wieńca na trumnę śp. ks. kanonika Janiewicza.

6) Zw. b. Och. A. P. oddz. Leszno. Zebranie Zarządu i Komitetu wycieczkowe odbędzie się 26. bm. o godz. 20 w lokalu p. Łagody ul. G. Narutowicza. Kolegów uprasza się o punktualne stawienie się. Sprawy ważne.

7) Jacht-Klub nie weźmie udziału w pochodzie w „Dniu Morza“, natomiast wszyscy członkowie biorący udział w regatach zbiorą się w Boszkowie w sobotę, o godz. 16,45 i w niedzielę o godz. 10,45 dla przygotowania defilady.

8) Baczność Rezerwiści! Koło Leszno bierze zwrócić udział w uroczystości „Dnia Morza“ w dniu 28. 6. br. a mianowicie: w nabożeństwie w kościele o godz. 9,30 i po nabożeństwie w pochodzie. Zarząd.

9) Bezrobotni, skreśleni w lutym i w marcu br. przez Urz. Wojew. z listy bezrobotnych, mogą się zgłosić do miejsc. biura pośredn. pracy, celem zarejestrowania.

10) Ceny targowe. Dziś na targu płaczą: za masło 1,20 zł, jajka 85 gr, ser 20 gr; kure 1,50 zł, kaczka 2 — zł, gołąbki 55 gr, kartofle 4 gr, rabarbar 5 gr, marchew 10 gr 4 gr, cebule 5 gr, marchew 5 gr, truskawki 20 gr.

Odezwa!

W związku ze „Świętem Morza“ obchodzonym w dniach 28 i 29 bm. oraz Zjazdem Powiatowym Straży Pożarnych, połączonym z uroczystością 70-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie, w tym samym czasie urządzanym, — proszę Szan. Obywatelstwo miasta Leszna o wywieszenie w powyższych dniach flag o barwach narodowych.

Leszno, dnia 25. czerwca 1936 r.

Burmistrz:

(—) Kowalski

Do Częstochowy!

Pielgrzymka do Częstochowy wyrusza z Leszna dnia 27. bm. Odjazd z Leszna do Poznania o godz. 15,26. Karty uczestnictwa na pociąg popularny należy odebrać przed wyjazdem w Polskim Biurze Podróży „Orbis“ Leszno, Rynek 8.

Zebranie informacyjne dla uczestników pielgrzymki odbędzie się w piątek, 26. 6. o godz. 8,30 w Domu Katolickim.

Komitet „Dnia Morza“ w Lesznie

uprasza wszystkich obywateli o wywieszenie chorągwi i flag, podczas uroczystości „Dnia Morza“, które rozpoczyna się w sobotę, dnia 27. bm. wieczorem capstrzykiem i uroczystym podniesieniem bandery L. M. K. w rynku.

„Cała Polska tańczy“

Piękne widowisko na Zlocie „Sokoła“ w Krobi w niedzielę, dnia 28. bm.

Atrakcyjnym punktem programu Zlotu Sokolstwa okręgu leszczyńskiego w Krobi, będzie niewątpliwie wyżej podane widowisko.

Całość składać się będzie z tańców regionalnych prawie wszystkich dzielnic Polski. Ujrzymy więc „Poloneza“ odtanzonego przez wszystkie pary, biorące udział. „Sokolówkę“ odtanńczy 12 par gniazd.

Zniżka kolejowa na XVI Zjazd Katolicki

XVI Zjazd Katolicki archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej pod protektorem J. Em. Ks. Kardynała Dra Hlonda, Prymasa Polski, odbędzie się w Bydgoszczy 28. i 29. czerwca br.

Pociąg popularny ze zniżką 66 lub 75 proc. w obie strony projektowany jest z Poznania, czasu wyruszenia pociągu do dać nie podano. Przy dojeździe do Poznania przysługuje zniżka kolejowa we wysokości 50 proc. w obie strony. Zgłoszenia przyjmują naczelnicy stacji.

Ostre strzelanie pod Wyciążkowem

W dniu 27. bież. mies. odbędzie się w godzinach od 6 do 13 ostre strzelanie pod Wyciążkowem.

Teren zagrożony zostanie zamknięty przez posterunki bezpieczeństwa i przekazać go nie wolno.

Starosta Powiatowy

(—) R. Świątkowski

Nr. B 38/18.

Zamknięcie kąpielki

Dziś, w piątek, 26. bm. kąpielka w Zaborowie zostanie zamknięta z powodu czyszczenia.

„Dzień Morza w Lesznie“

W sobotę, dnia 27-go bm.

capstrzyk i uroczyste podniesienie bandery L. M. i K. o zmroku

W niedzielę, dnia 28-go bm.

o godz. 9,30 nabożeństwo;

o godz. 10,30 zgromadzenie ludowe na rynku, koncert, przysięga strażaków i przemówienie Wicestarosty p. Krausego;



o godz. 11,15 pochód ulicami miasta;
o godz. 13,20 wyjazd pociągiem wycieczkowym do Boszkowa (bilet 1,20 zł od osoby w obie strony).

W Boszkowie:

Premjowanie najpiękniejszych kąpielowych kostiumów damskich. Defilada udekorowanych łodzi. Regaty kajaków, żeglarzy. Noc wenecka, dancing, — poczta japońska, ognie bengalskie i rakietki świetlne.

Powrót pociągiem wycieczkowym o godz. 24-ej.

Czysty dochód przeznaczony na Fundusz Obrony Morskiej.

Polacy! Musimy Polskę dobroić na morzu!

Niech żyje Polska Marynarka Wojenna! Za Komitet „Dnia Morza“ w Lesznie

(—) Dyr. Perzyński

(—) Chmara

Kalendarzyk zebrań

k) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej Piątek, g. 7,30 (19,30) Zbiórka druhen przed Ogniskiem na siatkówkę.

k) K. S. M. M. 26. bm. g. 20,15 zbiórka wszystkich członków w ognisku. Ważne sprawy (wycieczka). Naczelnik.

k) „Dembiński“. Dziś 26. bm. g. 20,30 zebranie Zarządu w Hotelu Dworcowym.

k) II dr. rat. PCK. żeńska i męska 26. bm. g. 20 zbiórka na boisku „Sokoła“ w umundurowaniu; komplet i punktualność konieczna. Komendant.

k) Chór Kościelny. W sobotę, 27. bm. o godz. 20 lekcja w Domu Katolickim. Dyrygent.

k) Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych 27. bm. g. 19,30 w lokalu p. Klemczaka ul. Szkolna zebranie miesięczne członków. Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczne przybycie.

k) Tow. Hod. Goł. Poczt. „Błyskawica“ 27. bm. g. 14,30—15,00 wkładanie gołębi poczt. na lot Pabianice 200 km. Nadmienia się, że jest to lot konkursowy. Zarząd.

1) Kółko Rolnicze Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 28. bm. w Lipnie u p. Kopydłowskiego o godz. 3-ciej popoł. O liczny udział prosi Zarząd.

Zaborowo

zo) Kat. Stow. Mł. Żeńskiej. Dziś, o godz. 8-mej zbiórka zastępu III. O liczny udział prosi Zastępowa.

Zjazd Podof. rezerwy

Związek Podoficerów Rezerwy Koło Leszno podaje członkom do wiadomości, że dnia 28 i 29 odbywa się Zjazd Krajowy w Krakowie. Kto z członków zamierza wyjechać w tym czasie z rodziną może otrzymać zniżkę kolejową. Bliższe informacje udziela skarbnik kol. Dembiński, ul. Średnia 28.

Zastosowanie przyprawy

w gospodarstwie domowym jest tak rozpowszechnione, że nie potrzeba się na ten temat zbyt rozpisywać. Ślabe buljony, rosoly i zupy zyskują wybitnie na smaku przez dodanie kilku kropel przyprawy KNORR. Również do sosów, jarzyn, sałat, majonezów, ryb jak i śledzi w occie czy śmietanie zaleca się dodać kilka kropel przyprawy KNORR dla polepszenia ich smaku. Przyprawa KNORR dorównuje co do jakości i wydajności znanym markom standardowym i nie może być porównana z tego rodzaju fabrykatami, które w ostatnim czasie dość licznie pokazują. Poza tym ma przyprawa KNORR jeszcze tę zaletę, że jest bardzo przystępna w cenie, gdyż dopełnienie butelki 40 gram. kosztuje tylko 0,45 zł., a butelki 80 gram. — 0,90 zł.

„GŁOS LESZCZYŃSKI“
JEST NAJPOCZYTNIJSZYM
ORGANEM POGRANICZA!

Walczy z plagą hałasów ulicznych

Mieszkańcy ulicy Narutowicza uskarżają się na nieznośny hałas, spowodowany sygnałami przejeżdżających samochodów i autobusów, które o każdej porze dnia zakłócają spokój i ciszę, jakiej mieszkańcy miasta są spragnieni, zwłaszcza w rychłych godzinach rannych oraz nocą.

Należy sobie życzyć, aby pp. właściciele aut oraz szoferzy pohamowali swoją fantazję i oszczędzili mieszkańcom miasta niepotrzebnych, a tak denerwujących, hałaśliwych sygnałów. Co innego bowiem jest istotna potrzeba użycia syreny, a co innego kawalerski — ale niezbyt obywatelski animusz kierowcy.

Ciągle czytamy o walce z hałasem w większych ośrodkach miejskich. Dobrze byłoby, gdyby i u nas pomyślano o zorganizowaniu odpowiedniej akcji.

Trochę woli i energii, — a usunie się trapiącą miasto naszą plagę hałasów.

Kącik Harcerski

Jedziemy na obóz. — Badanie lekarskie harcerzy i zuchów jadących na obóz do Szelejewo w pow. gostyńskim, odbędzie się dziś, o godz. 16,30 w „Ośrodku Harcerstwa”.

Zgłoszenia na obóz — harcerze 22 z zuchy na kolonje 18 zł przyjmować się będą dziś w „Ośrodku Harcerstwa” ul. Zwirki i Wigury w godz. od 15—17-ej.

Kmoenda Pow. Hufca Harcerzy urządza w sobotę w godzinach od 8—10-tej Nastąpi przydział namiotów, których odbiór pokwitować muszą Druhowie Opiekunowie Drużyn.

Ostrzeżenie! Zastępom harcerzy, harcerek w myśl zarządzeń Głównej Komendy Harcerzy nie wolno urządzić bez zezwoleń żadnych wycieczek ani obozów, mających charakter harcerskich, gdzie harcerze występują w mundurkach i odznakach Z. H. P.

Czuwaj!

Komenda Pow. Hufca Harcerzy.

Uzupełnienie

Wczorajsze sprawozdanie Zarządu Opieki Rodzicielskiej przy Publ. Szkole Pow. Leszno 4 za r. 1935-36 — ukazało się bez zakończenia, które brzmi:

Pozatem Zarząd przeznaczył na bibliotekę szkolną 84,20 zł i na podręczniki szkolne dla najbiedniejszej dziatwy kwotę 22,40 zł.

Obroty kasowe w dochodach i rozchodach wynosiły 1.014,54 zł.

Zarząd.

Udział K. P. W. w „Dniu Morza”

W związku z obchodem uroczystości „Dnia Morza” w dniach od 27. 6. do 3. 7. br. Ognisko K. P. W. Leszno bierze udział według następującego programu:

27. 6. o godz. 19,30 w capstrzyku. Zbiórka wszystkich członków tak w umundurowaniu jak i nieumundurowanych przed świetlicą KPW.

28. 6. br. o godz. 9,30 w nabożeństwie, poczem w zgromadzeniu ludowym i w pochodzie przez miasto.

O jak najliczniejszy udział w pochodzie wszystkich członków tak w dniu 27. jak i 28. bm. uprasza Zarząd.

Rada Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

podaje do wiadomości, że biuro mieszczące się w „Caritasie”, w okresie wakacyjnym jest otwarte jedynie w czwartki każdego tygodnia od godz. 10 do 12.

W tym to czasie prosimy składać ewentualne ofiary, czy też odzież, przeznaczoną dla biednych.

Atrakcja tenisowa w Lesznie

W Święto Piotra i Pawła 29. bm. odbędzie się w Lesznie ciekawy mecz tenisowy pomiędzy Rawickimi sympatykami tenisa a leszczyńskim „Sokołem”. Mecz budzi wielkie zainteresowanie ze względu na doskonałą grę rawickich tenisistów. — Szczegóły w następnym numerze.

UNIKAJ ŻYDÓW
POPIERAJ POLAKÓW

PAMIĘTAJ, ŻE NAJLEPSZĄ GWARANCJĄ NASZEJ NIEZAWISŁOŚCI EKONOMICZNEJ I POLITYCZNEJ — JEST NIETYLKO WOLNY DOSTĘP DO MORZA I KORZYSTANIE Z WŁASNYCH SZLAKÓW HANDLOWYCH — LECZ RÓWNIEŻ SILNA MARYNARA WOJENNA, STOJĄCA NA STRAŻY NASZEGO MORZA!

Kino

Kino-Teatr Hotel Polski Leszno wyświetla film p. t. „Moja Małenka”. Można kilka razy słuchać i oglądać tę historyjkę na ten sam temat z drobnymi zmianami, gdy opowiedziana jest wesoło, żywo i z temperamentem. Czy to będzie królewicz, incognito, poznający swoje królestwo, czy, jak tutaj, młody szef wielkiego przedsiębiorstwa, udawający biednego urzędnika, aby zapoznać się lepiej z mechanizmem swego biura. Zawsze spotka na drodze taką miłą, szlachetną dziewczynkę, która pokocha go nie dlatego, że jest królewiczem czy milionerem, ale dla niego samego. Zebymy co do tej bezinteresowności uczucia nie mieli żadnych wątpliwości, będzie tu jeszcze jeden osobnik, ogólnie uważany za ukrywającego się szefa. I on umizga się do panienki, ale ona patrzeć na niego nie chce — woli tamtego, choć biedny, i niezdara i lekkoduch.

W rolach kobiecych widzimy: Gusti Huber i Lilli Holzschuh. W rolach męskich bardzo przystojny Rolf Wanka i świetny komik Hans Moser. Nadprogram bardzo bogaty.

Informator m. Leszno

Kawiarnia „ESPLANADE” poleca swej dobroci, wykwiśniętego smaku borowych gatunków **LODY WŁO** codziennie świeże. Zawsze w różnych gatunkach do wyboru. Mała porcja z śmietaną i waflem 40 gr; duża z śmietaną i waflem 75 gr; duża bez śmietany i wafle 60 gr; kawka z śmietaną 70 gr; czekolada z śmietaną 70 gr.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — **Albin Flieger**, Leszno, ul. Sudeckiego 13.

FRYZJERZY

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim **Mizgalskiego**, Leszczyńskich 40. Tętno, ondulacja, farbow. brwi i rzęs, m. Salon męski, najlepsza obsługa fach.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś i w dni następne czołowa komedia wiedeńska „**MOJA MAŁENKA**”.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o.o.
Redaktor odpow. Mieczysław Urban

Fotografje

sp. X. Kanonika Jankiewicza
i z uroczystości pogrzebow.

po przystępnych cenach u Kościelnego p. Nowackiego do nabycia.

Powróciłem!

Stanisław Migdalewicz

obronca prywatny
Leszno, Nowy Rynek 26

Bilans na dzień 31. grudnia 1935 r.

Drukarni Leszczyńskiej Sp. z odp. ogr. w Lesznie

AKTYWA

242,94
2.514,55
5.716,72

268,70
4.075,—
7.364,18
33.148,33
3.283,—
50,—
160,—
zł 56.823,42

1. Rk. Kasy	
2. „ Papieru	
3. „ Dłużników	
4. „ Wierzycieli	
5. „ Banków	
6. „ Utensylji	
7. „ Czcione	
8. „ Maszyn	
9. „ Nieruchomości	
10. „ Udziałowców	
11. „ Wexli	
12. „ Akceptów	
13. „ Udział. obcych.	
14. „ Dywidendy	
15. „ Zysk do dyspoz. W. Z.	

14.579,74

26.828,55

14.840,—

218,37

356,76

zł 56.823,42

PASYWA

Liczba członków wynosi 100 z 519 udziałami po 50,— zł.

Zgodność powyższego bilansu oraz R-ku Strat i Zysków z księgami handlowymi przedsiębiorstwa potwierdzam.

Leszno, dnia 14. maja 1936 r.

(—) C. Kwiatkowski

Zaprzys. Rewizor Ksiąg przy Sądzie Grodzkim w Lesznie

LESZNO, dnia 8 lutego 1936 r.

ZARZĄD:

(—) X. Kan. Jankiewicz.

(—) Józef Rzepka.

(—) Ludwik Misiaczyk.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe” „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przesłanek w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwa nie odpowiadają za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.



W dniach 28 i 29 czerwca 1936

odbędzie się

na boisku „**SOKOŁA**” w Lesznie

ZJAZD POWIATOWY

Straży Pożarnych połączony z uroczystością

70-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie i zawodów strażackimi powiatowymi i półwojewódzkimi o nagrody.

W programie przewidziane są: nabożeństwo, przysięga straży na Rynek, defilada, uroczyste posiedzenie i zawody w obu dniach. Na boisku przegrywać będzie orkiestra 55 p. p., dla Szan. Publiczności zaś przewidziano Straż różne urozmaicenia jak: strzelanie z wiatrówek, grę w kostki itp. Szan. Obywatelstwo prosimy o wzięcie udziału w naszej uroczystości i okazanie nam swej sympatii.

Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie.

WYJECHAŁEM

St. Cichoszewski

Dziewczyna

pracowita, czysta, poza miejscową, do wszelkich prac dom. potrzebna od 1. 7. 36. Leszno, Dąbrowskiego 3.

Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej
w Lesznie

Jutro w sobotę, dnia 27. 6. br. od godziny 8—10-tej odbędzie się sprzedaż mięsa wieprzowego gotowanego kg. 1,00 zł, smalcu kg. 2,20, mięsa wołowego surowego kg. 50 gr.

Zarząd Miejski w Lesznie

Kąpielisko Boszkowo



„**SYREN**”
Rzetelna obsługa
Normalne ceny

Ładna lesista okolica - piękna naturalna plaża, płytka czysta woda. Zimne i ciepłe kąpiele.

Codziennie koncert i dancing towarzyszący.

Cieźki wóz roboczy

w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na lepszy. Leszno - Świeciechowska Nr 22.

SYN

uczciwych rodziców chcących wyuczyć się piekarstwa i cukiernictwa, może się zgłosić od zaraz. Adres wskaże eksp. Głosu.

1 pokój z kuchnią

i ubikacją od 1. 7. 36 dla bezdzietnego małżeństwa, do wynajęcia. — Leszno, Nowy Rynek 19, m. 3.

Tani przejazd do Boszko

Dla wycieczkowiczów na „Dzień Morza”

specjalne wozy na rynek. Wyjazd w niedzielę 28 bm. rano 6.30 — przejazd w obie strony 1,20 od osoby. — Zgłoszenia przyjmują do soboty 27 b. godziny 21-szej w firmie „Express”

J. Sierakowski, Leszno, J. Piłsudskiego 15.

Wyjazd nastąpi z miejsc

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w t. redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty padają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. Nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.